ROK III. 15 MARCA 1921 NR. 6.

CZERWONY KRZYŻ

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA CZERWONEGO KRZYŻA

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką:
rocznie . . . . . Mk. 320
półrocznie . . . . „ 160
numer pojedyn. . . „ 25

Wszystkie artykuły są płatne. Rękopisy nie zwracają się.

Adres Administracji: Biuro Zarządu Głównego w Warszawie, Nowo-Senatorska 1. (od 9 rano do 4 popoł.).
Redakcya: Jerozolimska 68 m. 6. (tel. 12-64. od 5—6 popoł.)

Organizacja Pol. T-wa Czerwon. Krzyża w świetle statutu.

W zeszłym numerze podaliśmy nowy statut T-wa oraz komentarze historyczne, w jaki sposób powstał i jakim ulegał zmianom, dziś w kilku słowach pragnęlibyśmy podkreślić organizację T-wa na zasadzie tego statutu.

Pierwotną komórką T-wa jest oddział miejscowy. Tam, się zbierze 200 członków, którzy jak w r. b. płacą 50 mk. rocznej składki, można utworzyć jednostkę autonomiczną T-wa — oddział miejscowy. Oddział musi być zalegalizowany przez władze okręgu, ew. przez władze centralne w Warszawie i wtedy (art. 42) kieruje się statutem ogólnym T-wa oraz regulaminami i instrukcjami Komitetu Głównego. Od władz Okręgu otrzymuje wskazówki, dążące do ujednostajnienia działalności na danym terenie. W niczem to jednak ani jego inicjatywy, ani działalnośi nie krępuje.

Oddział miejscowy wybiera sam swoje władze na walnych zgromadzeniach (art. 43), mianowicie Komitet, złożony z 10-30 osób, zależnie od swoich potrzeb miejscowych, w tej liczbie przynajmniej 1 lekarza. Corocznie komitet miejscowy powołuje do kierownictwa prezesa, wiceprezesa, skarbnika i sekretarza (art. 43). Zamknięcie oddziału nastąpić może z woli Walnego Zgromadzenia Oddziału lub też na skutek rozporządzenia władz okręgowych lub Centralnych (art. 44).

Oddział miejscowy reprezentuje na miejscu ideę Czerwonego Krzyża i wciela jego zadania w życie. Na cele miejscowe zatrzymuje 60% wpływów, odsyłając 30% na potrzeby ogólne T-wa do Centrali i 10% na potrzeby prowincji— Okręgu. Normy te może zmieniać dowolnie Walne Zgromadzenie Towarzystwa (art. 27). Związek swój z Centralą i Okręgiem Oddział dokumentuje przez przesyłanie sprawozdań ze swej działalności. (art. 45).

Jeżeli dodamy do tego, że oddziały miejscowe co rok wybierają delegatów na Walne Zgromadzenie T-wa w Warszawie i tem samem mają wpływ bezpośredni na wybór władz Centralnych w Warszawie oraz że delegaci ci stanowią o wszystkich ważniejszych sprawach T-wa, dotyczących zatwierdzenia sprawozdań, budżetów, podziału funduszów, zmian statutu, wyboru członków honorowych i t. p. (art. 20, 26 i 27 statutu); jeżeli dodamy, że i władze Okręgu powstają z wyboru delegatów oddziałów miejscowych i są właściwie przedstawicielami oddziałów miejsco-

wych, — widzimy, że od doboru członków, działalności, wyrobienia i pracy oddziałów miejscowych zależy właściwie rozwój i byt Towarzystwa. Ma to bardzo ważne znaczenie. Jest wyrazem dążeń demokratycznych w społeczeństwie i z dumą podkreślić możemy, że żadne z Tow. Cz. K. nie ma tak szeroko pojętego statutu. W wielu T-wach dotąd jeszcze Komitety są mianowane, niekiedy zatwierdzane przez władze państwowe. U nas ingerencja władz państwowych ogranicza się tylko do nadzoru w czasie wojny przez dep. san. M. S. W., a w czasie pokoju przez łączność z tym najbardziej zainteresowanym departamentem.

Idąc o szczebel dalej jako ognisko skupiające oddziały miejscowe mamy Okręgi.

Powstają one w siedzibach województw ew. Generalnych dowództw okręgowych (art. 38). Do dziś mamy Okręgi: Krakowski, Lwowski, Zakopański, Cieszyński, Wielkopolski, Pomorski, Południowo-Wschodni i z dawnych Miński i Wileński. Niewątpliwie dziś powstała konieczność stworzenia Okręgów: Warszawskiego, Lubelskiego, Kieleckiego, Łódzkiego, Białostockiego, co nastąpi, prawdopodobnie, w najkrótszym, czasie, o ile oddziały miejscowe odnośnych województw wyrażą takie życzenie. Wtedy dopiero będzie zakończony drugi szczebel organizacji T-wa, a Komitetowi Głównemu ubędzie spraw, dotyczących oddziałów miejscowych. Sądzimy, że sprawa dojrzała już do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Władze Okręgu powstają, jak nadmieniłem drogą wyborów przez delegatów oddziałów miejscowych i stanowią przeto wyraż ich opinji zbiorowej. Podporządkowanie więc oddziałów miejscowych okręgom jest zupełnie usprawiedliwione i z punktu widzenia organizacyjnego i ustosunkowania sił Zbiorowe wysiłki kilkudziesięciu oddziałów mogą zdziałać więcej, niż każdy oddział osobno. Tworzenie np. sanatorjów, kursów dla sanitarjuszek, większych zakładów dla inwalidów może się odbyć tylko zbiorowemi siłami oddziałów danej prowincji — Okręgu, sfinansowanie bowiem większych przedsiębiorstw musi być oparte na większej sile finansowej niż ta, którą dać może kilka tysięcy członków.

Władze Okręgu w myśl art. 39 Statutu mogą się składać z Komitetu Okręgowego, złożonego z 30 osób, w tem 2 lekarzy oraz z wyłonionego przez Komitet Zarządu Okręgowego z 7 osób, bądź też z samego tylko Zarządu, wybranego przez Walne Zgromadzenie delegatów.

Ordynację wyborczą opracowuje Komitet Okręgowy, zatwierdza zaś Komitet Główny, uwzględniając różnice dzielnicowe i inne. Statut pod tym względem daje tylko ramy, które wypełnić winno życie i potrzeby miejscowe:

Ukonstytuowane władze Okręgu kierują automatycznie działalnością Oddziałów miejscowych i jako ich emanacja dążą do ujednostajnienia tej działalności, kierując się jedynie wskazówkami Komitetu Głównego, statutem i instrukcjami.

Na czele organizacji P. T. C. K. stoi Walne Zgromadzenie T-wa, złożone z delegatów oddziałów miejscowych (art. 20) oraz członków dożywotnich. Ono jest najwyższą władzą ustawodawczą i kontrolującą T-wa i powołuje do wykonania swych zamierzeń ciało naczelne T-wa Komitet Główny.

Otrzymawszy taki mandat z rąk Walnego Zgromadzenia, które stale rządzić nie może i dla tego wyłania z siebie ciało mniej liczne, Komitet Główny staje się jego zastępcą w międzyczasie od jednego do drugiego Walnego Zgromadzenia i jest Kontrolowany przez specjalny organ Komisję Rewizyjną.

Dlatego zakres działania Komitetu Głównego jest bardzo obszerny. Statut daje mu zwierzchni nadzór nad wszelkiemi sprawami -Twa, powoływanie oddziałów, instytucyj, zatwierdzanie regulaminów i instrukcyj, decydowanie co do aljenacji dóbr oraz przyjmowania darów i zapisów, utrzymywanie stosunków z innemi T-wami Cz. K. i pośredniczenie między nimi a rządem, zatwierdzanie członków dożywotnich i wykreślanie członków.

Ponieważ ciało, złożone z 60 osób nie może brać na siebie czynności wykonawczych i bieżących Komitet wyłania z siebie Zarząd, wybierany corocznie i składający się z 5 członków, mianowicie jednego wiceprezesa Komitetu jako przewodniczącego, sekretarza i 3 członków Komitetu specjalnie w tym celu wybranych. Jednym z członków zarządu musi być lekarz.

Zarząd bezpośrednio zarządza sprawami T-wa, opracowuje regulaminy i wnioski dla Komitetu, prowadzi biurowość i rachunkowość, opracowuje sprawozdania i projekty budżetów, w czasie wojny kieruje działalnością na frontach (art. 36 p. 7 i 51 Statutu), jest przedstawicielem Komitetu nazewnątrz wobec władz i instytucyj.

Jednem słowem Zarząd Główny ma funkcje wykonawcze w stosunku do Komitetu, a należność jego do Komitetu wyraża się i w tem, że Komitet jest władny odwołać go w części i w całości przy zachowaniu restrykcji, wyłuszczonych w art. 35.

Przed Walnem Zgromadzeniem odpowiada więc nie Zarząd a Komitet i jego obowiązkiem jest odpowiedni wybór Zarządu oraz kontrola nad nim.

Aby uniezależnić prezesa Komitetu i jego zastępcę od odpowiedzialności za działania bezpośrednie w Zarządzie Głównym i dać im możność jako naczelnym organom Komitetu bezstronnego sądu — nie wchodzą oni do Zarządu, mają tylko prawo uczestniczenia w posiedzeniach — rola ich to rola reprezentacyjna i przewodnictwo w Komitecie.

Życie i regulaminy wewnętrzne bliżej określą ten stosunek w przyszłości, statut i tu dał tylko ramowe przepisy, niechcąc krępować dalszego rozwoju.

Komitet może Zarządowi lub poszczególnym swym członkom przekazywać i nadane sobie funkcje, zwiększając w ten sposób atrybucje Zarządu, przelewanie natomiast niektórych czynności już w statucie nie było by pożądane, gdyż zależy to od bardzo wielu zmiennych czynników.

Tu nadmienić należy, że częstokroć spotykamy się ze zdaniem, iż należałoby ograniczyć kompetencje Komitetu Głównego na korzyść Zarządu Głównego, a nawet uniezależnić ten ostatni.

Z poglądem tego rodzaju, opartym na koncepcji Zarządów i Rad w tow. finansowych i przemysłowych, zgodzić się trudno dla instytucji społecznych. W Komitecie Główdym zestrzeliliśmy wolę zbiorową członków T-wa, która musi mieć kierowniczy charakter, tu muszą ścierać się różne poglądy społeczne w zakresie zadań T-wa i suma ich dopiero może dać podstawę do wykonania Zarządowi. Zarząd, złożony z 5 osób, nie może wcielać w sobie tych poglądów i z konieczności musiałby je narzucać ciału reprezentacyjnemu, co nie było by pożądane ze względu na nieuchronne tarcia.

Statut zresztą uczynił wielkie ciało Komitetu bardziej ruchliwemi, $^1/_3$ część Komitetu stanowi już komplet, wystarczający do uchwał zwykłych.

I tylko na czas wojny, kiedy wykonastwo musi być doraźne, sprężyste i odpowiedzialne otrzymuje Zarząd Główny pełnomocnictwa szerokie: kierowania calkowitego akcją wojskową Cz. Krzyża, a zebrania Komitetu mają charakter Walnych Zgromadzeń (art. 31), prócz zwykłych swych funkcji.

Tam więc, gdzie tego potrzeba Statut upraszcza działalność Władz T-wa, ale w czasie pokoju, kiedy sprawy mogą być bez szkody opracowane w większym gronie, Komitet Główny jest istotnym wyrazem działalności T-wa i za nie odpowiedzialnym czynnikiem.

Oto wytyczne Statutu co do organizacji T-wa i jego działalności. Uważaliśmy za konieczne sprawę tę omówić szerzej, aby czytelnik mógł poznać dokładniej myśl przewodnią Statutu.

Nie powstała ona tak łatwo, ścierały się różne poglądy i wypadkową tych tarć stał się Statut. Jest on ramą, którą wypełni działalność i nie jest stały, bo może ulegać zmianom, ale zmiany te wskazać musi życie i praktyka, a nie teoretyczne koncepcje.

Dr. J. Zawadzki.

O odżywianiu.

Racjonalne odżywianie jest sprawą pierwszorzędną szczególniej dziś, kiedy wielu produktów brak. Jeżeli machinie parowej nie dostarczymy odpowiedniej ilości węgla do kotła, działać zacznie słabiej, w końcu ustanie. Toż samo stać się może i z naszym organizmem.

Organizm nasz niezbędnie potrzebuje białka, tłuszczów, węglowodanów, soli i wody.

Białko czerpać możemy z mięsa, jaj, mleka, sera, bobu, grochu, fasoli względnie z różnych rodzajów zboża i ziemniaków, w tych ostatnich jest go bardzo mało.

Tłuszcze czerpiemy z tłuszczów zwierzęcych, roślinnych, mleka, masła.

Węglowodany z pokarmów roślinnych, a więc zboża, jarzyn, sałat.

Sole głównie z pokarmów roślinnych i soli kuchennej.

Człowiek nie może obyć się bez białka, gdyż idzie ono na wzrost (u dzieci) i odbudowę tkanek zużytych, to też zastąpić go nie mogą ani tłuszcze, ani węglowodany, natomiast tłuszcz zastąpić można zwiększonem spożyciem węglowodanów i odwrotnie. Zastępowanie to jednak ma swoje granice. Robotnik, pracujący na mrozie, musi spożywać tłuszcze, zmniejszone spożycie tłuszczów sprowadza pospolite dziś odmrożenia różnego stopnia, wyłączenie masła sprowadza niektóre choroby u dzieci i t. p.

Ludzie pracujący umysłowo muszą spożywać więcej ciał białkowych, a przedewszystkiem mięsa, niż ludzie pracujący wyłącznie fizycznie, za to ci ostatni spożywać muszą więcej węglowodanów jako paliwa dla mięśni.

Z tego widzimy, że nie zawsze zaspokojenie fizycznego głodu jest już racjonalnem odżywianiem i dla tego dokładnie zapoznać się należy z nauką o odżywianiu—djetetyką.

Nie możemy tu oczywiście podawać nawet zasad tej nauki, ale musimy podkreślić, że nie należy nigdy z pamięci usuwać jednej prawdy, że nie zawsze to co jest najtańsze spożywać należy, ale to, co jest najpożyteczniejsze dla organizmu.

Wprawdzie funt mięsa dziś w Warszawie kosztuje około 100 marek, a funt ziemniaków 8 mk. czyli 12 razy taniej, ale mięso zawiera 28% białka, ziemniak zaś 2% czyli 14 razy mniej, w stosunku więc do białka ziemniak jest droższy od mięsa. Ziemniak zawiera więcej wody niż ryż, a mimo że ryż jest dziś 4 razy droższy od ziemniaka ze względu na zawartość mniejszą wody jest tańszy od ziemniaka. Groch zawiera tyleż białka, albo i nieco więcej niż mięso, ale jest mniej strawny, gdyż tylko $\frac{1}{2}$ jego białka ulega strawieniu. Stąd też, biorąc to pod uwagę, w każdym poszczególnym wypadku liczyć się nie tylko z ceną produktu, ale z jego składem, strawnością i t. p.

Zagadnienie to jak widzimy jest bardzo skomplikowane i wymaga głębszych studjów, dziś jednak każda gospodyni musi się oddać tym studjom chcąc za możliwie najtańszą cenę odżywiać swoją rodzinę.

Czasy, gdy przygotowywało się pożywienie drogą empiryi minęły, należy przystosować się do warunków i wobec drożyzny panującej należy dobrze obliczać wartość odżywczą pokarmów podawanych na stół i ich wartość pieniężną.

Z mąki przygotować możemy np. chleb i kluski, wartość pożywna klusek z funta mąki będzie większa niż wartość pożywna funta chleba, gdyż w kluskach będzie cała ilość mąki, w chlebie tylko $\frac{2}{3}$ funta, pozostała bowiem $\frac{1}{3}$, to woda, stanowiąca przypiek; dlatego też ci, którzy oddają otrzymaną mąkę do wypieczenia chleba funt za funt tracą $\frac{1}{3}$ część pożywną jej wartości.

Przykładów tych mnożyć by można bez liku, chodzi nam tu jednak nie tyle o przytoczenie ich, ale o zwrócenie uwagi na zasady.

Dobrze więc zrobi każda gospodyni gdy zapozna się z nauką o odżywianiu, a tembardziej jest to wskazane dla tych, którzy zajmują się żywieniem większych mas ludności.

Doświadczenie gospodarskie dziś w tej dziedzinie nie wystarcza—trzeba jak w innych dziedzinach przygotowania naukowego. *J. Z.*

Z prasy zagranicznej.

Akcja pomocy dzieciom.

Nowy program akcji Pomocy Dzieciom ogłoszony na rok bieżący przez Amer. Cz. Krzyż i obejmujący medycynę zapobiegawczą i hygjenę dziecięcą dla dziatwy Europy, zaczyna się już kształtować. W Grecji pracują jako instruktorki 2 pielęgniarki Am. Cz. Krzyża, które w przeciągu rozpoczynającego się roku będą prowadziły kursa według metody amerykańskiej dla greckich dziewcząt. Będą one również pracowały w dziecięcych klinikach i szkołach Ateńskich. Gdy Amerykańskie pielęgniarki zakończą swą działalność i gdy wycofają się z Grecji, zastąpią je miejscowe pielęgniarki, będące już w możności rozwijać w dalszym ciągu system ustalony przez Amerykanki, zmierzający ku temu, aby każda miejscowość Grecji posiadała klinikę dla dzieci, oraz odpowiednio wykwalifikowaną pielęgniarkę.

W Czarnogórzu Misja Amer. Cz. Krzyża prowadzi działalność identyczna, do której ma być wkrótce dodana akcja, obejmująca medycynę zapobiegawczą wraz z hygjeną dzieci.

W Polsce potrzeby dzieci są największe i tam będzie przeprowadzony na najszerszą skalę przyszły program pomocy dzieciom. Przytaczamy poniżej sprawozdanie przesłane z Polski do Zarządu Głównego w Paryżu: „Dwudziesty procent wszystkich polskich dzieci choruje z powodu niedokarmiania podczas wojny. Amer. Komitet Pomocy Dzieciom (Herbert Hoover) karmi pół miljona dzieci polskich, pośród nich dziesiąty procent wymaga pomocy lekarskiej lub chirurgicznej. 2,000,000 polskich dzieci wymagają opieki i pomocy. Według urzędowej statystyki 35% dzieci polskich są sierotami.

Amer. Cz. Krzyż nie jest w stanie udzielić pomocy lekarskiej wszystkim tym dzieciom. Ustalony obecnie program obejmuje jednak pomoc i opiekę dla pół miljona dzieci. Jest nadzieja, że Polacy podejmą na własną ręke akcje medycyny zapobiegawczej i że zajmą się temi dziećmi, do których Amer. Cz. Krzyż nie będzie mógł dotrzeć.

W październiku roku zeszłego 4 stacje opieki dla dzieci rozpoczęły w Polsce swą pracę. Pierwsza stacja, obejmująca ambulatorjum dziecięce wraz ze szpitalem, została otwarta 16 października w Białymstoku. W parę dni później druga jednostka sanitarna została otwarta jednocześnie w trzech miejscowościach, w Liskowie, gdzie mieści się Zarząd Główny, w Lesznie i w Ostrowiu. Jednostka powyższa pracuje wytrwale, pomagając chorym dzieciom, w licznych ochronkach wojennych, założonych przez Rząd polski w okręgu Liskowa. W samym Liskowie założono ambulatorjum dla dzieci, oraz szpital, do którego przywożą chore dzieci z całej okolicy.

Trzecia jednostka sanitarna, rozpoczęła swą działalność 21 października we Włodawie, miejscowości położonej wśród obszarów całkiem zniszczonych przez wojne. Ludność złożona przeważnie z rodzin żydowskich przebywa w okropnej nędzy. spotęgowanej przez ciężkie warunki zimy. Włodawa została jako centrala obrana dla trzeciej jednostki, przez Amer. Komitet, niesienia pomocy żydowskim ofiarom wojny.

Czwarta jednostka, składająca się z ochronki z ambulatorjum została otwarta 22 października w Chrzanowie. Zarząd Główny Ameryk. Cz. Krzyża w Europie czyni ogromne przygotowania dla najszybszego rozszerzenia akcji pomocy dzieciom, amer. Czerw. Krzyż pożyczył w tym celu rządowi francuskiemu pewną ilość wagonów szpitalnych używanych podczas wojny światowej. Będą one urządzone jako ruchome kliniki i będą wchodziły w skład jednostek pociągowych, składających się z wagonu osobowego dla personelu, z wagonu dla materjału i przypuszczalnie z wagonów przewożącego samochody, przeznaczone dla komunikacji samochodowej.

Gdy tylko jednostki pociągowe będą gotowe, zostaną one zaopatrzone

w załogę lekarzy i pielęgniarek i rozpoczną pracę pośród dzieci. Owe ruchome jednostki nie będą się ciągle przenosiły z miasta z miasta do miasta iecz obrawszy jako stałą bazę miejscowość, w którym potrzeby dzieci będą najbardziej naglące, pozostaną na miejscu dopóki nie będzie tam urządzona stała stacja lecznica, która będzie prowadziła w dalszym ciągu rozpoczętą prace. Wówczas pociąg ruszy w dalszą drogę udając się do innej upośledzonej miejscowości.

Kodeks jeńca wojennego.

Na X Konferencję Cz. Krz. Komitet Międzynarodowy przygotował następujący Kodeks jeńca wojennego, który ma być poddany pod obrady i zalecony do wprowadzenia na drodze umów międzynarodowych.

Kodeks ten przy uzasadnieniu wydrukował ostatni (26) zeszyt Revue intern.

1. Prawo brania do niewoli jest oparte wyłącznie na prawie państw prowadzących wojnę do osłabienia sił przeciwnika w czasie prowadzenia akcji.

2. Do niewoli mogą być zabierani tylko walczący oraz ci z osób cywilnych, którzy na zasadzie praw obowiązujących mogli by być powołani pod broń natychmiast lub w ciągu roku. Szpiedzy obojga płci nie są uważani za walczących, podlegają oni prawom wojny, przewidzianym przez Konwencję Haską dodatek 4, rozdział II.

3. Stan wojenny w stosunku do wziętego do niewoli ustaje z chwilą gdy stał się on nieszkodliwym dla państwa, które go wzięło się do niewoli. Jeniec więc wojenny ma prawa wzelkie właściwe człowiekowi i państwo ojczyste oraz państwo które go uwięziło, winny dać mu opiekę.

4. Pozbawienie wolności nie jest w stosunku do jeńca ani karą ani też nie jest dla niego utratą honoru. Nie pociąga za sobą capitis diminutio ani w stosunku do państwa ojczystego, ani zaborczego, jeniec więc zachowuje pełne prawa cywilne i polityczne i winien mieć możność wykonywania ich o ile okoliczności nie stoją temu na przeszkodzie.

5. Jeniec korzysta z praw państwa, które wzięło go do niewoli, i prawa tego państwa szanować powinien, za uchybienia tym prawom ulega prawom cywilnym i wojskowym państwa, w którem jest internowany. Ucieczka bez gwałtu nie jest uważana jako gwałt przeciw prawu państwa, które trzyma go w niewoli, o ile jeniec nie zobowiązał się słowem honoru. Może jednak pociągać za sobą kary dyscyplinarne.

6. Jeniec jest zwolniony od zobowiązań względem państwa, które wzięło go do niewoli, o ile stosowano by do niego środki obrażające lub akty przeciwne wierności dla państwa ojczystego.

7. Jeńcy winni być traktowani jednakowo z uwzględnieniem ich stopnia. Rasa, narodowość lub wyznanie nie mogą być powodem uprzywilejowania lub upośledzenia.

8. Czas trwania niewoli nie może przekraczać 3-ch lat; o ile wojna trwa dłużej nastąpi zwrot jeńców koleją starszeństwa. Jeńcy niezdolni do służby wojskowej z powodu choroby lub inwalidności będą zwracani bezwłocznie. Repatryacja nastąpi kategorjami a nie głowa za głowę.

9. Niezależnie od biur informacyjnych i pomocy utworzonych przez państwa wojujące na ich terytorjach, w kraju neutralnym utworzona będzie agencja centralna, do której będą skierowane dane urzędowe i prywatne co do miejsc internowania jeńców, ich stanu zdrowia i ich potrzeb. Państwa wojujące zawiadamiają regularnie agencję jak najszybciej o wszelkich danych, dotyczących jeńców: nazwisko, miejsce internowania, stan zdrowia, śmierć i t. p. Dane te będą komunikowane bezwłocznie odnośnym rządom, Czerw. Krzyżowi i rodzinom. Kom. Międz. Cz. K. zajmie się organizacją agencji i w celu wypełnienia tych zadań odwoływać się będzie do Tow. Cz. K. państw neutralnych, które ze względu na swe położenie geograficzne mogą wykonać te czynności najprędzej.

10. Dla zapewnienia poszanowania Konwencji przez państwa wojujące musi być ustalona kontrola neutralna, niezależna od wpływów politycznych, religijnych i ekonomicznych we wszystkich

obozach jeńców i w czasie repatryacji. Jest rzeczą pożądaną, aby kontroli tej dokonywała ta sama organizacja. Sprawozdania delegatów winny być publikowane. Rolę tę przekazuje państwo organizacji międzynarodowej Cz. Krz. Wydatki z tego tytułu ponoszą państwa zainteresowane. Od chwili wybuchu wojny Kom. międz. Cz. Krzyża wejdzie w stosunek z rządami prowadzącemi wojnę oraz Tow. Cz. K. państw neutralnych aby zorganizować pomoc jeńcom. Państwa prowadzące wojnę pozwolą delegatom neutralnym odwiedzać obozy jeńców, zbierać dane niezbędne, żaden obóz, ani szpital, ani oddział roboczy nie są wolne od inspekcji.

11. W razie pogwałcenia konwencji przez jedno z państw zostanie to zakomunikowane publicznie przez Cz. K. temu państwu, a gdyby nie odniosło to skutku, nastąpi odwołanie do Ligi Narodów, która określi środki prowadzące do celu. Czynniki gwałcące Konwencję będą uważane za odpowiedzialne osobiście i pociągane do odpowiedzialności w czasie wojny lub po jej ukończeniu przed forum międzynarodowe.

12. Wszelkie represje przeciw jeńcom są wzbronione. Państwo, które by je stosowało było by uważane za gwałcące Konwencję i ulegało by skutkom wyżej w p. 11 określonym.

Oto w krótkości tezy Kom. Międz. Nie sądzę, aby wyczerpywały całość sprawy, są jednak dobrym podkładem do dyskusji; w szczególności sprawa odpowiedzialności gwałcących Konwencję nie jest dość prezycyjnie ujęta i nastręcza wiele zastrzeżeń.

J. Z.

Zdrowie publiczne przed i po wojnie.

Pod tym nagłówkiem w ostatnim *Revue int. d'hyg. Soc.* znajdujemy ciekawy artykuł prof. Westergaarda z Kopenhagi.

Pod wpływem cywilizacji tuż przed wojną w zachodniej Europie stan zdrowia publicznego zaczynał być zadawalający tak dalece, że przewyżka urodzin nad zgonami przekroczyła 5 miljonów, a liczba urodzin w r. 1913 wogóle sięgała 14 miljonów.

Jeżeli weźmiemy za przykład Danję warto przytoczyć cyfry śmiertelności mieszczan w latach 1530—1679 i całej ludności w r. 1911 — 1915.

Wiek	R. 1530—1679 Mężczyźni	Kobiety	R. 1911—1915 Mężczyźni	Kobiety
35 — 40	22	20	6	6
40 — 45	22	22	4	6
45 — 50	32	25	10	8
50 — 55	44	30	13	10
55 — 60	54	39	19	15

Z tablicy tej wynika, że śmiertelność zmniejszyła się do $^1/_3$ w porównaniu, co tem bardziej zwraca uwagę, że cyfry z w. XVI i XVII dotyczą ludności mniej więcej zamożnej, cyfry zaś XX wieku — ludności całkowitej.

W Szwecji w XVIII stul. 20% nowonarodzonych umierało w 1-szym roku w XX stul. odsetka ta spadła do 10%.

Według tablicy prawdopodobieństwa, prawdopodobieństwo życia po urodzeniu wynosi 35,6 lat, w roku 20—38,5 lat, podczas gdy w 20 lat później odnośne cyfry podawały się do 40,6 i 41,2 innemi słowy dziecku przy urodzeniu dzięki postępom hygieny darowano lat 5. Tak było w Niemczech, w Nowo Zelandji prawdopodobieństwo życia nowo narodzonego wynosi już 59,2 lat dla mężczyzn 61,8 dla kobiet, czyli że dziecko Nowo Zelandzkie żyje dłużej o 18 lat niż niemieckie, w Niemczech śmiertelność dzieci w latach 1891—1900 wynosiła w pierwszym roku życia średnio 21%, w Nowo Zelandji 6%.

Tuż przed wojną polepszenie warunków życia sprawiło, że śmiertelność śród dzieci malała wszędzie, w późniejszym wieku walka z gruźlicą sprawiła, że i tu stan polepszał się stale, toż samo dotyczy wieku dojrzałego wobec walki z pijaństwem w Danji np. w r. 1905 cyfry wskazują, że przypuszczalna długość życia człowieka 20 letniego przedłużyć by się mogła o 4 lata.

Można z wielkiem prawdopodobieństwem twierdzić, że na 9 miljonów zgonów w Europie przy postępie przedwojennym z łatwością dojść by można do przepołowienia tej cyfry.

Wojna przerwała ten postęp.

Dziś określić ilu istnień ludzkich pozbawiła bezpośrednio lub pośrednio Europę—nie jest rzeczą możliwą, tembardziej, że statystyka wielu państw nie jest nam znana (Rosja, Turcja). Przybliżenie ocenia się straty na 8 miljonów zabitych i 3 miljony zmarłych, czyli że w ciągu lat 4 ta jedna przyczyna pochłonęła więcej ludzi, niż ich umierało przed wojną rocznie. Rosja (bez Polski) straciła 3 miljony ludzi, podczas gdy rocznie umierało tam 3,7 miljonów, państwa sprzymierzone straciły 4 miljony przy liczbie śmierci w r. 1913 — 2,5 miljona, państwa centralne straciły 3,5 miljona przy rocznej śmiertelności 2,2 miljona. Francja sama straciła 1,9 miljona żołnierzy na 8,6 miljona zmobilizowanych (22%), podczas gdy rocznie śmiertelność nie przekraczała 700,000.

Te straty muszą się odbić na przyszłości. We Francji liczba mężczyzn od 20-50 lat w r. 1911 wynosiła 8,4 miljona, strata 22% odbije się niewątpliwie na jej produkcji. Toż samo dotyczy innych państw prowadzących wojnę.

Europa ucierpiała również i skutkiem epidemji grypy w r. 1917 i 1918 około ½ miljona ludzi zmarło z tego powodu. Liczbę strat skutkiem zmniejszenia się urodzeń ocenić można na kilka miljonów.

Jaką drogą popłynie dziś życie w Europie, czy wrócimy do stanu przedwojennego — trudno dziś stawiać horoskopy, zależy to od ustalenia się pokoju i ładu społecznego w całej Europie. Można żywić nadzieję, że duch twórczy oraz postępy hygieny przezwyciężą przeszkody dzisiejsze, pokój jednak istotny jest warunkiem nieodzownym dla przyszłago postępu ludzkości.

J. Z.

Z zagranicznych Tow. Czerwonego Krzyża.

Australja. Czerwony Krzyż młodzieży w Australji rozwija się corazwięcej, liczba członków zwiększyła się znacznie. Obecnie organizacja ta zajmuje się opieką nad żołnierzami zdemobilizowanymi i sierotami wojennemi. W czasie świąt Bożego Narodzenia rozdano 675 ubrań i wielką liczbę paczek z żywnością; kosztem 50 L urządzono salę rekreacyjną dla ślepych inwalidów.

* * *

Belgja. Prezesem Belgijskiego Cz. Krzyża został prof. A. Depage. Belgja wysłała lekarstwa, bieliznę i odzież dla szpitali emigrantów rosyjskich ogólnej wartości 25.000 f. do Konstantynopolu. W Belgji został nadany Czerwonemu Krzyżowi nowy statut, znacznie rozszerzający jego kompetencję w czasie pokoju i wojny. Art. 4 statutu brzmi:

1) Czerwony Krzyż przygotowuje zgodnie ze wskazówkami Departamentu Obrony krajowej formacje sanitarne na czas wojny.

2) uczestnicy w pracy około polepszenia zdrowia publicznego, zapobiegania chorobom i złagodzenia cierpień ludzkości

3) formuje szpitale specjalnie dla chorób zakaźnych zawodowych oraz skutkiem nieszczęśliwych wypadków,

4) bierze udział w pomocy dzieciom i opiece nad dziećmi,

5) udziela pomocy ofiarom wypadków nieszczęśliwych katastrof i nieszczęść ogólnych.

Przy Czerwonym Krzyżu belgijskim utworzono Radę lekarską, mianowaną przez Króla, urzędującą 3 lata i podzieloną na sekcje: chirurgiczną, terapeutyczną i hygieniczną.

* * *

Kampanja **Brazylijskiego Czerwonego Krzyża** na fundusz **Imperjal Relief Fund.** dała 875.000 fr. dochodu. Pieniądze te przeznaczono na pomoc dzieciom w krajach przez wojnę zniszczonych.

* * *

W **Hiszpanji** otwarto szkołę pielęgniarek w obecności Infantki Luizy w Madrycie.

* * *

W **Ameryce** liczba członków Czerwonego Krzyża doszła do 7 miljonów, prócz 10 miljonów członków Czerwonego Krzyża młodzieży.

* * *

Anglja. Cz. Krzyż angielski wydał 25.000 Ł na kolonje rolne dla zdemobilizowanych żołnierzy.

* * *

W **Grecji** przy Czerwonym Krzyżu utworzono Radę lekarską złożoną z wybitnych lekarzy greckich.

W Indjach Angielskich zatwierdzono nowy statut Czerwonego Krzyża.

* * *

We **Włoszech** rozwój Cz. K. młodzieży idzie bardzo szybkim krokiem, propagandę rozwinięto we wszystkich szkołach. Dewizą jego jest „Dla młodzieży młodzież".

Zadania jego, ujęte w 10 przykazań streszczamy:

1) Wszczepiać uczniom zasadę, iż między wszystkimi ludźmi całego świata panować winna solidarność.

2) Solidarność polegać winna na pomocy wzajemnej moralnej i materjalnej dla obrony najslabszych i dla pomocy nieszczęśliwym.

3) Tworzyć z funduszów młodzieży instytucje dobroczynne, hygieniczne, lecznicze dla dzieci, kolonję letnie w górach i nad morzem, pola szkolne, boiska, sale gimnastyczne, szkoły na świeżem powietrzu.

4) Nawiązać stosunki z kołami szkolnemi we Włoszech i za granicą przez wymianę korespondencji stałej.

5) Wymieniać spostrzeżenia co do stanu kraju: rolnictwo, przemysł, handel, komunikacje, środki przewozowe, stan kultury, folkloru, z rysunkami, fotografjami etc.

6) Wymieniać odbitki fotograficzne (grupy wspólne, zabawy, igrzyska i t.p.).

7) Wymieniać wzajemnie między szkołami wytwory pracy uczniów (roboty szkolne, wyroby z drzewa, kamienia, papieru etc.).

8) Corocznie urządzać wystawy robót otrzymanych na wymianę i część sprzedawać na dochód Cz. Krzyża.

9) Przygotowywać filmy kinematograficzne dla wymiany z innemi szkołami.

10. Rozwijać wszędzie ideę czynienia Dobra.

* * *

Czerwony Krzyż w **Urugwaju** obchodzi 25 lecie swego istnienia.

* * *

Liga Tow. Cz. Krzyża przygotowała 7 film naukowych, które wypożycza Tow. Cz. Krzyża. Dotyczą one gruźlicy, hygieny dziecka, chorób wenerycznych, walki z muchami, moskitami, durem wysypkowym, działalności Cz. K. i Cz. K. młodzieży.

— W maju r. b. odbędzie się w Kopenhadze **Kongres dla walki z chorobami wenerycznemi**. Do tej pory zgłosiły swe uczestnictwo Liga oraz Duńskie, Szwedzkie i Holenderskie Tow. Cz. Krzyża.

— W Insbruku odbędzie się w sierpniu Konferencja międzynarodowa przeciw gruźlicza organizowana przez Międzyarodowy Związek przeciwgruźliczy.

— W Danji pracuje obecnie 106.949 kobiet.

Przeciętny ich zarobek wynosił w r. 1919 50.2 oerów w r. 1920 199 oerów za godzinę.

— W Chinach panuje w chwili obecnej głód niebywały, jako następstwo niebywałej suszy panującej w r. z. Głód dotyka 40.000.000 ludzi w prowincjach: Chihli, Hanau, Shantung, Shauri i Sheuri na przestrzeni 64.000 klm. kw. Okolice te stały się pustyniami bez żadnej roślinności. Żywiono się w początkach trawą, korą i liściami, ale i tych zabrakło, ludność więc zaczęła emigrować. W końcu sierpnia r. z. sytuacja doszła do punktu kulminacyjnego. Składki płynęły z całych Chin.

Amerykański Cz. Krzyż wysłał do Chin misję dla ratowania głodnych, która rozpoczęła już akcję, ale stan zły trwa i setki tysięcy ludzi mrze z głodu.

Co robi Czerwony Krzyż Młodzieży.

Korzystając ze sprawozdania p. L. Brysona dajemy pokrótce streszczenie działalności C. K. Mł.

C. K. Mł. w **Ameryce** rozwija się corok więcej, liczba jego członków przekracza już liczbę członków dorosłych. Organizacja tworzy się nie indywidualnie a przez szkoły, których kierownicy zrozumieli ważną misję C. K. Dla przekonania wychowawców o potrzebie C. K. Mł. wydano specjalną broszurę, w której dano wskazówki co do organizacji oraz wyjaśniono wpływ wychowawczy C. K. Cz. K. Mł. wydaje w Waszyngtonie pismo Junior Red Croos News dla wszystkich członków, którzy muszą być jego odbiorcami. Daje on ścisłe informacje o całym ruchu śród młodzieży oraz dane geograficzne, demograficzne i historyczne, dotyczące krajów, którym Cz. K. Mł. pomaga, dzięki czemu dzieci uczą się tych przedmiotów chętnie, korespondencja między szkołami jest rozwinięta bardzo i ustaliła się między St. Zjed. Francją, Szwajcarją, Anglją, Włochami, Holandją i Grecją. Urządzono kursy hygieny, pomocy doraźnej i dyetyki i zalecono stosowanie się zasad względem samych siebie. Dzięki składkom, zabawom zebrano z górą miljon dolarów, z których część przeznaczono dla Europy, pozostałe użyto na urządzenie kliniki chorób zębów, organizację pielęgniarek szkolnych, sal dziecięcych w szpitalach i wspomaganie biednych dzieci. Rozwój doszedł dziś do tego że, C. K. Mł. liczy 10 mil. człon. t. j. $^1/_2$ uczącej się młodzieży.

W **Czechosłowacji** zawiązano już Cz. K. Mł. przy pomocy p. Brysona również organizuje się C. K. Mł. w **Anglji**. O C. K. Mł. we **Włoszech** piszemy na innem miejscu (patrz str. 111).

Z zapomóg Cz. K. Mł. utworzono **w Albanji** szkoły w Tirana, Elbassanie i Scutari, w Durazzo urządzono boiska oraz zapewniono dzieciom albańskim pomoc lekarską, dostarczono lekarstw i żywności.

W Belgji urządzono olbrzymie baraki jako sypialnie i sale gier dla dzieci, całe urządzenie sprowadzone z Ameryki, w La Panne urządzone schronisko dla dzieci do lat 4. Po za tem urządzają się przedstawienia kinematograficzne dla dzieci.

We Francji Cz. K. Mł. subsyduje szkoły rolnicze i wydatkowano na ten cel 45,000 fr.: po za tem utrzymuje 54 sierot w zakładach i sanatorjach. Znacznym kosztem urządzono boisko dla dzieci Paryża, Amiens, Rethel, Reims i Guise.

Na rzecz sierot po wojskowych Cz. K. Mł. w Waszyngtonie złożył 150,000 fr.

W Grecji pracują z ramienia Cz. K. Mł. 2 pielęgniarki, które uczą hygieny praktycznej w Atenach i Patra.

We Włoszech Cz. K. Mł. daje pomoc dzieciom w 14 miastach.

W Czarnogórzu utrzymuje liczne szkoły.

W Rumunji zreorganizowano kosztem 110,000 fr. szpital dla dzieci gruźliczych.

Z Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża.

W Dzienniku Rozkazów Wojskowych № 6 z r. b. czytamy:

Rozporządzenie o wprowadzenie w życie umowy o uposażeniu sanitarjuszek.

Poniższą umowę podaję do wiadomości celem bezzwłocznego wykonania zawartych w niej postanowień.

Różnicę uposażenia, wynikającą z umowy za czas od 1-go października 1920 r., należy bezzwłocznie wyrównać.

Umowa Czerwonego Krzyża z M. S. Wojsk. w sprawie uposażenia sanitarjuszek.

Zgodnie z postanowieniem § 15 dotychczasowej umowy (Dz. I № 23.20. poz. 557) przeprowadzono rewizję tejże

i za obopólną zgodą zawarto umowę nową, obowiązującą z dniem 1 października 1920 r., o następującej treści:

Art. 1. Polskie Tow. Czerw. Krzyża obowiązuje się na zapotrzebowanie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Naczelnego Dowództwa, oraz wszelkich podwładnych im organów wojskowych od tego przez Ministerstwo Spraw Wojskowych lub Naczelne Dowództwo upoważnionych, dostarczać sanitarjuszki-siostry dla szpitali wojskowych w kraju, okręgach etapowych i na froncie na następujących warunkach:

Art. 2. Oddane do dyspozycii przez Polskie Tow. Czerwenego Krzyża sanitarjuszki-siostry, winny posiadać fizyczną zdolność do wykonania pracy zawodowej, stwierdzone świadectwem lekarskiem lekarza P. T. Cz. K., oraz odpowiednie wyszkolenie sanitarne.

Art. 3. Sanitarjnszki-siostry, oddane do dyspozycji wojsku przez P. T. Cz. K., mają być zaopatrywane w odpowiednie umundurowanie i wyposażone w bieliznę i obuwie.

Art. 4. Sanitarjuszki-siostry w szpitalach wojskowych podlegają pod względem dyscyplinarnym Dowództwu Zakładów, w których są zatrudnione.

Art. 5. Sanitarjuszki - siostry będą otrzymywać:

a) **tytułem płacy:** 1) w ciągu pierwszych 2 lat służby w zakładach wojskowych 15 Mk. dziennie; 2) od 2 do 5 lat służby 17 Mk. dziennie; 3) od 5 do 10 lat służby 20 Mk. dziennie; 4) po 10 latach służby 25 Mk. dziennie.

Sanitarjuszki - medyczki otrzymują od chwili wstąpienia odrazu jak po 2 latach służby itd.

b) żywność w naturze według ulepszonej diety (dieta II);

c) bezpłatne mieszkanie w szpitalu, względnie kwaterę z opałem i oświetleniem wedle norm obowiązujących dla młodszych oficerów.

Art. 6. Sanitarjuszki-siostry, pracujące w szpitalach polowych, w pociągach i czołówkach kolejowo-sanitarnych, oraz w pociągach ewakuacyjnych na oddziałach ostrozakaźnych, gruźliczych, dla umysłowo chorych, w stacjach zbornych dla chorych, otrzymują w czasie pełnienia służby w tych warunkach **płacę o 50% wyższą** od wymiaru ustanowionego w art. 5, pkt. a.

Na czas pobierania przez osoby wojskowe **dodatku drożyźnianego**, sanitarjuszki pobierać będą obok płacy normalnej, wyszczególnionej w pkcie a. art. 5, względnie art. 6, dodatek drożyźniany, który oblicza się w sposób określony w art. 59 Ustawy Tymcz. o uposażeniu osób wojskowych i który podlega zmianom według art. 60 wymienionej ustawy.

Art. 8 W wypadkach uzasadnionych względami służbowymi lub osopistymi, mają otrzymywać sanitarjuszki - siostry w miejsce wyżywienia w naturze, strawne jak szeregowi pełniący obowiązkową służbę wojskową na zasadach przewidzianych w art. 12, względnie 13-tym rozporządzenia wykonawczego do Ustawy Tymcz. o uposażeniu osób wojskowych (Dz. R. Wojsk. № 43.20, poz. 917) z tem, że sanitarjuszkom w żadnym wypadku nie przysługuje racja papierosów.

Art. 9. **Przy przejazdach służbowych** należy się sanitarjuszkom przejazd II klasą i prócz płacy dziennej i strawnego, diety podróżne dzienne obowiązujące każdorazowo dla niezawodowych podoficerów **(Dz. R. № 43 1920 r., poz. 919, art. 2. 4).** Ustęp ostatni art. 11 rozp. wykonawczego do Ustawy Tymcz. o uposażeniu osób wojskowych ma odnośne do sanitarjuszek analogiczne zastosowanie,

Art. 10. Sanitarjuszki-siostry mają prawo co roku do czterotygodniowego względnie co pół roku dwutygodniowego płatnego urlopu wraz ze strawnem, obowiązującem każdorazowo dla szeregowych pełniących obowiązkową służbę wojskową bezpłatny przejazd w obie strony 2 klasą. **W czasie urlopu nie przysługuje dodatek na wyrównanie cen rynkowych, ani też na przyrządzenie strawy.**

Art. 11. W razie choroby przysługuje sanitarjuszkom-siostrom prawo do bezpłatnej opieki wojskowej lekarskiej i do bezpłatnego korzystania z potrzebnych lekarstw i środków opatrunkowych w zakładach wojskowych, o ile

pełniły poprzednio służbę nie mniej niż przez przeciąg sześciu tygodni, lub jeśli choroba nastąpiła z powodu czynności służbowych. W tych samych wypadkach przysługuje sanitarjuszkom-siostrom prawo do bezpłatnego leczenia i utrzymania w szpitalach, uzdrowiskach i stacjach klimatycznych, nie dłużej jednak niż przez przeciąg sześciu tygodni.

Art. 12. Jeżeli sanitarjuszka-siostra z powodu choroby nie może pełnić służby. należy się jej przez ten czas płaca, nie dłużej jednak niż przez trzy miesiące.

Art. 13. Sanitarjuszki - siostry przy zwolnieniu ze służby będą otrzymywać odprawę:

po przesłużeniu 6 mies. w wysokości dwutygodniowej płacy dziennej, po przesłużeniu 1 roku w wysokości jednomiesięcznej płacy dziennej, po przesłużeniu 2 lat w wysokości dwumiesięcznej płacy dziennej, po przesłużeniu 3 i więcej lat w wysokości trzymiesięcznej płacy dziennej.

Art. 14. Sanitarjuszki-siostry, które podczas służby w zakładach wojskowych popełnią jakiś czyn karygodny, przewidziany w ustawach karnych, będą zwolnione ze służby natychmiast i bez odprawy, przewidzianej w art. 13.

Art. 15. W razie dostania się sanitarjuszki do niewoli, prawo do płacy ulega zawieszeniu, prawo zaś do wyżywienia i kwatery gaśnie.

Po powrocie sanitarjuszki z niewoli i stwierdzeniu, że dostała się do niej bez własnej winy, otrzymuje ona za cały czas pobytu w niewoli zaległą płacę w wymiarze obowiązującym w odnośnych okresach czasu.

Art. 16. O zaopatrzeniu sanitarjuszek na wypadek inwalidztwa z przyczyn służbowych stanowią osobne przepisy.

Art. 17. W wypadku śmierci sanitarjuszki podczas pełnienia służby, pogrzeb odbywa się na koszt Skarbu, na zasadach przewidzianych dla szeregowych, pełniących obowiązkową służbę wojskową.

O zaopatrzeniu rodzin sanitarjuszek zmarłych wskutek wykonywanja służby w zakładach wojskowych, stanowią osobne przepisy.

Art. 18. Umowę niniejszą zawiera się na przeciąg dwóch lat, począwszy od dnia 1 października 1920 r.

Art. 19. Umowa niniejsza może uledz rewizji za obopólną zgodą.

Umowę niniejszą podpisały obiedwie strony w dwuch jednakowych egzemplarzach.

Schemat obliczenia

poborów sanitarjuszek od 1/X do 1/XII 1920 r.

	Tytułem płacy dziennie	Dodatek drożyźn. 200%	Razem	50% dodatek epidem.	Razem
w pierwszych 2 lat. służby	15.	30.	45.	22,50	67,50
2—5 lat służby	17.	34.	51.	25,50	76,50
5—10 lat służby	20.	40.	60.	30,—	90,—
ponad 10 lat	25.	50.	75.	37,50	112,50

od 1/XII—1/I		Dodatek drożyźn. 300%	Razem	50% dodatek epidem.	Razem
w pierwszych latach służby	15.	45.	60.	30.	90,—
2—5 lat służby	17.	51.	68.	34.	102,—
5—10 lat służby	20.	60.	80.	40.	120,—
ponad 10 lat	25.	75.	100.	50.	150,—
od 1/I 1921 r.		**Dodatek drożyźn. 400%**	**Razem**	**50% dodatek epidem.**	**Razem**
w pierwszych 2 lat. służby	15.	60.	75.	37,50	112,50
2—5 lat służby	17.	68.	85.	42,50	127,50
5—10 lat służby	20.	80.	100.	50,—	150,—
ponad 10 lat	25.	100.	125.	62,50	187,50

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

Głównego Komitetu Gwiazdkowego Polskiego Tow. Cz. Krzyża w Warszawie

dla chorego i rannego żołnierza.

DOCHODY:

z Oratorjum (koncertu religijnego)

Wpływ za bilety rozesłane	Mk. 71.160.—	
Naddatki	„ 15.658.55	
Wpływ za programy i bilety w kościele	„ 17.462.50	Mk. 104.281.05

Z ofiar

Ofiary od różnych osób	Mk. 176.057.50

Z kwesty

Ogólny dochód z kwesty	„ 220.708.55
Wpływ od Komisji Zużytkowania ofiar przy Ministerstwie Spraw Wojskowych	„ 200.000.—
Różne ofiary nadesłane na Gwiazdkę dla żołnierza do Zarządu Gł. Pol. Tow. Cz. Krzyża	„ 52.251.05
Ogółem	Mk. 752.913.15

WYDATKI:

Koszta urządzenia koncertu:

Wydrukowanie biletów i program.	Mk. 2.900.—	
Wynagrodzenie artystów	„ 12.500.—	
Rozlepienie ogłosz.	„ 84.—	
Wynajęcie krzeseł.	„ 1.350.—	
Koszta w kościele i opłata gońców	„ 3.600.—	
Czysty zysk z orator.		Mk. 83.847.05
Wynajęcie woreczków do kwestowania i szpilki		Mk. 350.—
Zakup. artykułów gwiazdkowych za	Mk. 485.825.—	
Koszta gospodarcze	„ 33.666.50	
Koszta biurowe . .	„ 17.403.50	Mk. 536.895.—
saldo gotówkowe		Mk. 195.234.15
Ogółem		Mk. 752.913.15

Z uzyskanych funduszów i darów w naturze przygotowano i wysłano ogółem 18077 podarków gwiazdkowych chorym i rannym żołnierzom, a w szczególności na front za pośrednictwem pełnomocników P. T. C. K. przy czterech armjach i 781 za pośrednictwem delegatów szpitali polowych, pociągom sanitarnym 969, szpitalom polowym w Mławie 150, w Modlinie 1.600, w Jabłonnie 200, w sanatorjum w Pustelniku 50, i w końcu 800 wysłano do obozu internowanych z Górnego Śląska w Oświęcimiu, jakoteż 214 paczek ofiarowane przez szkołę im. Lelewela 14 pułk. piech. Każdy wysłany na front woreczek zawierał: opłatek, papier listowy, ołówek, pocztówki, ciepłe skarpetki, chusteczkę do nosa, mydło, ręczniczek, neseserek, tytoń, zapałki i czekoladkę.

Prócz tego oddano do dyspozycji Oddziału Warsz. P. T. C. K. kwotę 100.000 Mk i 5.000 woreczków.

Pozostałą gotówkę i towary oddano Głównemu Zarządowi P. T. C. K. — Jednocześnie Główny Komitet Gwiazdkowy P. T. C. K. w Warszawie składa serdeczne podziękowanie szkołom, Amerykańskiemu Czerwonemu Krz. za hojne ofiary w naturze, artystkom i artystom teatru Wielkiego, Rozmaitości i Nowości, Bankom które złożyły na ręce p. Prezydentowej. Drzewieckiej 58.000 Mk. oraz wszystkim tym, którzy bądź ofiarami, bądź też pracą przyczynili się do spłacenia długu wdzięczności względem chorych i rannych obrońcom Ojczyzny.

Przewodnicząca Komitetu Gwiazdkowego **Dora Wisznicka.**
Komisja Finansowa: **Marjan Gniazdowski, Janina Dąbrowska, Jan Płaneta.**
Komisja Rewizyjna: **Władysław Lewandowski, Stanisław Orłowski.**

Przyjęte przez Kom. Główny d. 11|II 1921 r.

Sprawozdanie z „Trzydniówki Czerwonego Krzyża w Wilnie“. — Ofiara J. Eks. Ks. Biskupa Matulewicza mk. 200, ofiara Ks. Dziekana Ellerta 100.

Zebrane w kościołach: Katedra 762 mk... Dominikanów 576, Św. Katarzyny 141. Wszystkich Świętych 1448, Św. Stefana 620. Ostrabrama 151, Bernardynów 1000, Św. Michała 175, Św. Piotra 44, Św. Rafała 2556. (Zebrane poprzednio przez ks. Olszewskiego, na żołnierzy i ofiarowane na Czer. Krzyż) 941 mk.., Św. Jakóba 3153, Św. Bartłomieja 475, Augustjański 300, Sw. Kazimierza 1161, Misjonarzy 920, Bonifraktów 125, Serca Jezusa 417, Kalwaryjski 1000, Św. Jerzego 485, z kwesty ulicznej 108,876, z kwesty sklepowej 11,557, Liga Robotnicza 1000, Straż Kresowa 800, ofiara p. M. i p. J. M. 160, zebrane w teatrze w „Lutni“ 1313, od pracowników kooperatywy Zjednoczenia za pośredn. p. Downarowicza 400, Redakcja „Słowa Żołnierskiego“ 1000 mk., Redakcja „Gazety Krajowej“ 370, Redakcja „Głosu Wileńskiego“ 200, Spółka kinematograficzna: Heljos, Polonja, Luks i Sztremer 5,000, Kino Eden 250, Restauracje: Sw. Jerska 2,000, Warszawianka 1000, Myśliwska 1000, Niszkowskiego 300, Wilja 500, Naruszewicza 300. Razem 152,781 mk.

Rozchód: 5 paczek szpilek i papier 1124 mk.., destruktów poklejonych 894 mk.

Czysty zysk: 152.551 mk. pol.

— W wykonaniu art. 20, 21 i 22 Statutu Komitet Główny d. 1 b.m. postanowił zwołać 2 Walne Zgromadzenia T-wa nadzwyczajne i zwyczajne. Nadzwyczajne zbierze się w Kwietniu dla zapoznania się ze Statutem, uchwalenia w myśl art. 20 ordynacji wyborczej delegatów na r. 1921, wysłuchania sprawozdania oraz wyboru Komisji rewizyjnej (art. 37). Po uchwaleniu ordynacji odbędą się wybory delegatów i w Czerwcu zostanie zwołane zwyczajne Walne Zgromadzenie dla zatwierdzenia sprawozdania, bilansu i budżetu i wyboru nowego Komitetu Głównego. Ordynację wyborczą delegatów i oddziałów na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie opracuje Komitet Główny.

Podziękowanie Szpitalowi Cz. Krzyża przy ul. Smolnej.

Przeprowadzona rewizja gospodarcza w dniu 12 stycznia r. b. w Szpit.

Wojsk. Pol. Cz. Krzyża № 1 wykazała: że całokształt gospodarki przedstawia się wzorowo.

Gospodarka pieniężna, prowiantowa i koszarowa odpowiada wszystkim wymogom, za co wyrażam pochwałę i uznanie D-cy Szpitala ppłk. lek. **Grodeckiemu**. ppor. gosp. Chmielarzowi oraz odnośnemu personelowi.

Zaznaczam, iż jest to powtórna pochwała gospodarki wyżej wymienionego Szpitala (Rozk. Ofic. D. O. Gen. W. L. 74/20 poz. 5.)

Wymienioną Kom. Gosp. stawiam za wzór jako wywiązującą się bez zarzutu z włożonych na nią obowiązków.

Rozkaz /—/ D-ca Okr. Gen. Warszawa
podpisał: **Iwaszkiewicz** w. r.
Generał-Porucznik.

— D. 9 b. m. ks. Mauersberger poświęcił pociąg dezynfekcyjno-kąpielowy № 42. Pociąg ten, oddany P. T. C. K. jest ufundowany przez banki polskie staraniem p. A. Wysockiego. Składa się z 19 wagonów.

— Zdemobilizowana i urlopowana młodzież akademicka i szkolna, która w porywie szlachetnej ofiarności, nie zawahała się poświęcić Ojczyźnie swej krwi, tak hojnie przelewanej, a częstokroć i życie, wracając do przerwanej pracy naukowej, spotyka się w większości wypadków z ogólną obojętnością, zastaje swe miejsca zajęte, bez odzieży, pomocy naukowych, bez środków do życia i dachu nad głową.

Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża mimo swych licznych zadań, uznając naglącą potrzebę wszczęcia akcji, mającej na celu roztoczenie opieki nad szkolną młodzieżą, zorganizowało bursy, gdzie potrzebująca młodzież szkolna znajduje schronienie i zaspokojenie wszelkich potrzeb fizycznych i duchowych.

Burs takich istnieje dotychczas 5. W dniu 6 b.m. o godz. 12 w poł. rozpoczęła się uroczystość poświęcenia takowych; w obecności prezesa T-wa, generała J. Hallera, członków Komitetu i Zarządu Głównego oraz zaproszonych przedstawicieli instytucji naukowych, społecznych i władz rządowych w osobach: przedstawicieli Ministerjum Oświaty, Zdrowia Publicznego, Pracy i opieki Społecznej, T-wa Amer. Czerwonego Krzyża, Misji Metodystów, Komitetu Polsko - Amerykańskiego, Komitetu Pomocy Dzieciom, Tow. Ogrodniczego i wielu innych zaproszonych gości. Aktu poświęcenia dokonał ks. Mausberger, rozpoczynając od bursy przy ul. Chmielnej № 26, utrzymywanej i zarządzanej przez Harcerstwo Polskie, poczem poświęcono kolejno bursy: przy ul. Hortensji № 2 (prowadzoną przez Koło Opieki nad Uczniem-Żołnierzem), przy ul. Nalewki № 2a (utrzymywaną przez P. T. C. K.), w Morach pod Warszawą, prowadzoną przez Metodystów w siedzibie, ofiarowanej przez T-wo Ogrodnicze. Na zakończenie udano się do Grodziska, celem zwiedzenia istniejącej tam oddawna bursy.

Przemówienia gen. Hallera oraz poszczególnych przedstawicieli instytucji społecznych przyjmowała młodzież ze wzruszeniem i wdzięcznością, której wyraz dała w gorących słowach podzięki.

Całą uroczystość cechował podniosły i serdeczny nastrój. W bursach znajduje schronienie ogółem 300 uczni.

Korespondencja.

Redaktor naszego pisma otrzymał następujący list z Genewy z powodu projektu reorganizacji Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Szanowny Panie!

Członkowie Komisji wykonawczej X-ej Konferencji zapoznali się z największem zainteresowaniem z projektem reorganizacji Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, ogłoszonym przez Pana w ostatnim zeszycie biuletynu P. T. C. K.

Od chwili śmierci nieodżałowanego Margrabiego de Vogue, który brał tak żywy udział we wszystkich międzynarodowych sprawach Czerwonego Krzyża, nikt nigdy nie zrozumiał tak trafnie i tak gruntownie zadania i stanowiska Międzynarodowego Komitetu, jak to Pan uczynił w swym referacie.

Doskonale Pan również ujął korzyści i niedogodności, wynikające z obecnego składu Międzynarodowego Komitetu. Myśli podane przez Pana dla zapobieżenia niedogodnościom powyższym są bardzo ciekawe i dają według nas, doskonałą podstawę dla przyszłych obrad międzynarodowej Konferencji. Podzielamy zdanie Pana, że należy uczynić wysiłek dla ujednostajnienia wewnętrznej organizacji Czerwonego Krzyża, wiemy, że kilka innych Towarzystw Czerwonego Krzyża, których zdanie wysoko cenimy podzielają również ten punkt widzenia.

R. M. Frick-Kramer.

Członek Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Lista strat.

(Dokończenie).

Zędrowski Józef kapral. 52. p. p. kres. 5 k. zm. 8-6 20.

Żelkliński Antoni szer. 27 p. p. zm. 8-8 20.

Zeszutek Jan. szer. 46 p. strz. kres. 5 k. zm. 13-6 20.

Złomski Marjan szer. 205 p. p. 1 k. zm. 15-8 20.

Złok Wacław st. szer. 6 p. p. L. 1 k. zm. 9-5 20.

Zieliński szczepan szer. 5 p. p. L. 11 k. zm. 3-1 20.

Zieliński Henryk st. szer. 6 p. p. L. 10 k. zm. 25-6 20.

Znamirowski Stefan strz. 1 p. strz. p. komp. 1 pol. zm. 29-8 20.

Zieliński Wilchelm ułan 2 pułk ułan. 3 szw. zm. 17-9 20.

Zimny Antoni szer. 49 p. p. 8 k. zm. 12-9 20.

Zieliński Józef szer. 3 pułk strz. k. 1 szw. zm. 7-10 20.

Zielonka Andrzej szer. 145 p. p. strz. k. 6 k. zm. 12-9 20.

Zwoliński W. kapral 59 p. p. 3 k. zm. 4-8 20.

Zwierzchowski ——— ułan 2 pułk. ułan. 1 szw. zm. 17-9 20.

Zybała Florjan plut. 70 p. p. 6 k. zm. 18-8 20.

Życki Tadeusz ppor. 50 p. p. 2 k. k. m. zm. 20-8 20.

Zylberstret Mordka szer. Sluck. p. p. zm. 27-8. 20.

Żyła Jan strz. 1 p. strz. p. 9 k. zm. 4-8 20.

Ziółkowski Stanisław szer. 6 p. p. L. 9 k. zm. 7-5 20.

Żyta ——— ułan 2 pułk. ułan. szw. tech. zm. 12-9 20.

Zych Wawrzyniec ułan 2 pułk. ułan. 3 szw. zm. 17-9 20.

Żuraw Józef szer. 40 pułk. strz. kr. 8 k. zm. 11-6 20.

Redaktor Dr. JÓZEF ZAWADZKI. Sp. Akc. Wyd.-Druk. „Praca", Kredytowa 2/4.